

Sygn. akt III Ca 266/16

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Mieczysław H. Kamiński - sprawozdawca SSR del. Maria Tokarz-Polańska
Protokolant	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. C. s. L., W. C. s. W.

przeciwko M. F., B. F.

o naruszenie posiadania

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 391/15

***oddala apelację.***

Maria Tokarz-Polańska Katarzyna Kwilosz-Babiś Mieczysław H. Kamiński

Sygn. akt III Ca 266/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15.12.2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu oddalił powództwo W. C. s. L. i W. C. s. W. przeciwko pozwanym M. F. i B. F. o przywrócenie posiadania utraconego pasa gruntu o szerokości i głębokości około 1 metra i długości ok. 25 metrów na dz. ewid. nr (...) stanowiącej ich współwłasność, obj. Kw. nr (...), oraz dz. ewid. nr (...) stanowiącej ich współwłasność, obj. Kw. nr (...), na których pozwani latem 2011r., w wykopie poprowadzili kable instalacji elektrycznej oraz o nakazanie im usunięcia tych kabli i wyrównanie terenu.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd Rejonowy obciążył nimi powodów w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani dokonali wykopu i ułożenia kabli instalacji elektrycznej w 2011 r.. Powodowie, według ustaleń Sądu I instancji, pomimo tak długotrwałego naruszenia ich w posiadaniu, nie podjęli żadnych kroków zmierzających do uzyskania ochrony. Dopiero w 16.06.2015 r. wezwali pozwanych do formalnego uregulowania

przebiegu kabli, a następnie w dniu 27.08.2015 r. wystąpili z pozwem do tut. Sądu, domagając się ochrony posiadania. W takim zaś przypadku ich roszczenie wygasło, bowiem nie było ono dochodzone w ciągu roku od naruszenia. Powodowie wnieśli bowiem pozew po upływie ponad czterech lat.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wnieśli powodowie. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucili naruszenie przepisów procesowych (bez wskazania jakich przepisów naruszenie dotyczy), a także przepisów prawa materialnego. Wskazywane naruszenia przejawiały się zdaniem skarżących w powołaniu się przez Sąd na oświadczenia, których powodowie do protokołu nie składali dotyczących rzekomej zgody na wykonanie przekopu i umieszczenie kabli, a także co do tego, iż pozwani przywrócili nieruchomości do stanu poprzedniego. Oprócz tego podnieśli, iż Sąd błędnie uznał, że powodowie domagają się ochrony posiadania podczas, gdy w rzeczywistości dochodzili ochrony własności, co do której przepisy o wygaśnięciu roszczenia nie mają zastosowania. W wyniku podniesionych zarzutów domagali się uwzględnienia żądania w całości i zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja nie jest uzasadniona.***

Podniesione przez powodów zarzuty nie mogą skutkować tym czego domagają się powodowie.

Na wstępie zauważyć należy, że powodowie jako inicjatorzy postępowania są dysponentami w zakresie sformułowania żądania, którego dochodzą w drodze procesu. Sąd jest uprawniony wyłącznie do tego, aby rozpoznać takie roszczenie, które zostało poddane jego ocenie. W tym celu, aby zapewnić zgodność zakresu orzekania przez Sąd z intencjami podmiotów występujących na drodze sądowej, ustawodawca sformalizował sposób przedstawiania sądowi przedmiotu rozpoznania. Winno to nastąpić w formie pisemnej, w szczególnego rodzaju piśmie procesowym nazywanym pozwem. Powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie uzasadniających je okoliczności. Powodowie w treści pozwu określając roszczenie jakie zamierzali dochodzić przed sądem napisali w pozwie, że domagają się przywrócenia posiadania utraconego pasa gruntu o określonych parametrach położonego na wskazanych działkach ewidencyjnych, a także nakazania pozwanym usunięcia kabli i wyrównania terenu. Z treści nagrania rozprawy z dnia 15.12.2015 r. wynika, iż zadane zostało przez Sąd pytanie: dlaczego po tak długim czasie wnieśli pozew o ochronę posiadania. Udzielając na nie odpowiedzi nie prostowali niczego w przedmiocie treści żądania, natomiast na zakończenie rozprawy wnosili jak w pozwie. Tak więc przez cały ten czas powodowie w żaden sposób nie zwrócili uwagi Sądu na okoliczność niewłaściwego zrozumienia ich intencji.

Dalej wskazać należy, iż inicjatorom postępowania sądowego przysługuje prawo zmiany roszczenia na inne, nawet już w trakcie trwania sprawy. Jest to jednak również obwarowane pewnymi formalnościami. Jednym z warunków formalnych jest konieczność zmiany treści żądania musi zostać zgłoszona Sądowi na piśmie, zgodnie

z treścią art. 193. § 2<sup>1</sup> k.p.c. W toku całego czasu trwania postępowania przed Sądem

I instancji powodowie nie złożyli żadnego pisma z treści którego wynikałoby, że postanowili zmienić swoje żądanie. Kolejnym ograniczeniem możliwości zmiany roszczenia jest wynikający z treści art. 383 k.p.c. wykluczenie możliwości zmiany roszczenia przed Sądem II instancji. Oznacza to, że powodowie nie mogą w treści apelacji zmienić żądania z jakim wystąpili w pozwie z ochrony posiadania na ochronę własności. Sąd Okręgowy może rozpoznać apelację wyłącznie w zakresie tego co było przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji, a niewątpliwie było nim żądanie ochrony posiadania.

Ochrona posiadania ma charakter obiektywny i przysługuje posiadaczowi niezależnie od tego, czy działanie osoby, która naruszyła posiadanie, było zawinione (por. orzeczenie SN z dnia 4.11.1959 r., II CR 669/59, OSPiKA 1962, nr 4, poz. 106).

Z ochrony posiadania może skorzystać posiadacz nawet taki, któremu przysługuje określone prawo do rzeczy (w tym również własność), z tej przyczyny treść samych zakazów i nakazów składających się na żądanie, jakich

dochodzić można w ochronie posiadania i ochronie własności może być jednakowa dla obu rodzajów spraw, dlatego przesądzającym co do tego jakie żądanie zostało rozpoznane, jest treść pisemnego stanowiska powodów w tym zakresie.

Rozpoznając apelację w sprawie orzeczenia oddalającego żądanie ochrony posiadania nie można pominąć kwestii wygaśnięcia roszczenia. Zgodnie z treścią

art. 344 § 2 roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia. Krótki termin przewidziany na dochodzenie w/w roszczenia jest spowodowany tym, że postępowanie w sprawie winno być krótkie, ochrona posesoryjna, jak trafnie skonstatował Sąd I instancji jest ochroną stanu faktycznego, w odróżnieniu od ochrony petytoryjnej, która jest ochroną prawa. Wygaśnięcie uprawnienia do skutecznego domagania się przed Sądem ochrony posiadania stanowiło główną i zasadniczą przyczynę oddalenia powództwa w niniejszej sprawie. Fakt przekroczenia terminu do zgłoszenia roszczenia o ochronę posiadania wynika z zeznań samych powodów, którzy skutecznie nie zakwestionowali takiego ustalenia. Brak wskazania go w zakresie naruszeń prawa procesowego, całkowicie wyklucza możliwość zmiany przez Sąd Okręgowy. Ustalenie przekroczenia rocznego terminu musiało skutkować oddaleniem żądania, co pozostaje w zgodzie z przytoczonym wyżej przepisem prawa materialnego - art. 344 § 2 k.c. Pozostałe kwestie dotyczące ewentualnej zgody powodów na przeprowadzenie kabla, jak i ewentualnego usunięcia naruszenia nie mają w sprawie jakiegokolwiek znaczenia.

Z uwagi na powyższe apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Maria Tokarz-Polańska Katarzyna Kwilosz-Babiś Mieczysław H. Kamiński